

WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13, tel. 468
Redakcja otwarta od 12-11-5-6
Administracja 10-114-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośzeniem i przes. poczt. 4 zł. 40 gr.

№ 356 Rok II.
GRODNO
środa 30 grudnia 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz mm'jsa tekstem Drobn. 10 gr. za wyraz. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronniczy 8-10 szpalowy. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

P **A** **L** **A** **C** **E** ulica Pocztowa 104
HENNY PORTEN w obrazie **DLA CIEBIE KOBIE TO**
Nad program: **Pathe journal.** Cena 50 gr.

Z Sądu Okręgowego

W dniu 28 b. m. Sąd Okręgowy w składzie sędziów: Wice Prezesa Sądu Nowińskiego (przewodniczący), Barczewskiego i Kaszubskiego, przy udziale podprokuratora Desina, rozpoznawał sprawę Antoniny Szypicówny i Olgi Szypicówny, którym akt oskarżenia w końcowym ustępie zarzuca, że w dniu 24 marca 1925 r. we wsi Koniuchoy, gm. Indurskiej, powiatu Grodzieńskiego, po wzajemnym porozumieniu się między sobą i z inną osobą wspólnie ułożyły i wystawiły publicznie list anonimowy, podburzający do popełnienia czynu buntowniczego i do obalenia istniejącego w Państwie ustroju społecznego i do nieuległości i przeciwdziałania zarządzeniom władzy.

Przestępstwo to jest przewidziane w art. 61 i 129 p. 1, 2 i 3 k. k. Forma przestępstwa — o ile czyn dokonany przez oskarżone za takowe uznac będziemy musieli — na mocy zapadłego wyroku — należy przyznać było dość oryginalną i wygląda na oko daleko mniej poważnie, niż skutki przez nią spowodowane. Wyżej pomienione oskarżone są o to, że we wsi Koniuchoy, gm. Indurskiej, a więc w miejscu swego stałego zamieszkania, w swoim ogrodzie wystawiły ubranego w spodnie, manekina, któremu przyczepiły kartkę o treści inkryminowanej w akcie oskarżenia.

Podsądne do faktu wystawienia manekina przynajmniej twierdzi, że jedynym ich celem była zabawa i ochęć wywołania wesołości wśród współmieszkańców. Co się zaś tyczy treści inkryminowanej kartki to, obie zgodnie, kategorycznie zaprzeczają, jakoby nosiła ona, w jakiejkolwiek bądź formie, charakter antypaństwowy. Na kartce tej, według słów jednej z oskarżonych, znajdował się napis opiewający początek znanej piosenki, która w tłumaczeniu na język polski brzmi jak następuje: „Gdy byłam młodą byłam swawolną, gdy się najadłam kawo-

nów na brzóske leżam”.

Wystawiony manekin przedwzrostkiem wpadł w oko wioskowej władzy w postaci podsoltysa, który zdającą mu się być podejrzaną kartkę zaniósł soltysowi — ten znów przelał ją wyższej władzy — aż nakoniec znalazła się ona w aktach przewodu sądowego, jako dowód rzeczowy.

Jaką istotnie była treść kartki oraz o zaślógłości jej przestępczości trudno jest ockolwiek powiedzieć, wobec tego, że nie była ona ani w akcie oskarżenia, ani w orzeczeniu przewodu, odczytywaną na sądzie.

Jedynie pewna jej część była uwzględniona w przemówieniu obrońcy, który na zasadzie niewłaściwych wyrażań, mających określić pewne techniczne znaczenie, starał się przedstawić ten fakt jako dziecinadę, początek bowiem kartki, przytoczony przez obrońcę, brzmi: „Kiedy przyjechałam z Rosji, aby zbierać „komunales” jaczajki” i t. d. Zdaniem obrońcy, osoba delegowana do zbierania (tworzenia) jaczajek na terenie Państwa Polakiego niewątpliwie posiadałaby tyle wiadomości z zakresu komunizmu, iż wiedziałaby, że jaczajki nie „bywają „komunales”, lecz komunistyczne.

W dalszym ciągu treść kartki składała się na podane w pewnej formie wezwanie do niezapłacenia podatków. Forma jednak tego quasi nawoływania mogła budzić dwojakie refleksje. Czy był to złośliwie tendencyjny, z perfidją wykonany apel, ubrany dla wywołania lepszego efektu w formie złośliwego dowcipu, czy też był to skutek t. zw. szubienicznego humoru, swolstego i nader popularnego w rozmaitych formach i postaciach z czasów niemiłosierniej śrubby podatkowej, stosowanej przez Grabskiego. Niewiasta bowiem, jaką uplastyczniał manekin, za pomocą pisanej na kartce mowy, skarżyła się załobliwie, że sprzedawczy nawet to, w co ją natura uposażyła, nie była

jednak w stanie zapłacić wszystkich podatków.

Świadek oskarżenia Olga Szypicówna, pierwotnie oskarżona o współudział w przestępstwie, stwierdziła, że jako niepismienna nie wie jaką była treść kartki, jakkolwiek była obecna przy azyoju i wystawianiu manekina oraz pisaniu kartki przez młodszą Szypicównę pod dyktando starszej. Ma jednak wrażenie, iż kartka ta nosiła charakter przeciw państwowy.

Resztali świadkowie nie aktualnego do sprawy nie wnieśli, jak również żadnego konkretnego faktu ustalić nie byli w stanie.

Prokurator, powołując się na całokształt przewodu sądowego domagał się wymiaru kary zgodnie z art. 61 i 129 p. 1, 2 i 3 k. k.

Obrońca osk. z urzędu adwokat Leinwendhärdler — Lewicki, uważa całą tę sprawę za dziecinadę, zabawę, wynikłą z kie miejscowych zwyczajów ludności prawosławnej, obchodzenia uroczyście, a jednocześnie wesela święta Zwiastowania, w wigilję którego to miało miejsce zrobienie i wystawienie manekina, mające jako jedyny cel, wzmożenie ogólnej wesołości. Bolesne, według zdania obrońcy, jest, że wesołość ta skończyła się dla młodocianych państwo tak tragicznie (młodsza Olga stosownie do opinii lekarskiej ma lat 14, starsza Antonina 17 lat) nieestety, jednak najczęściej wesołość chadzi w parze ze smutkiem i nie-szczęściem, którego ucieleśnieniem dla podsądnych jest sama oskarżonych.

Obrońca nie może się zgodzić z tem, aby można było posadzać ma-łoletnie, ograniczone wiekowie dzia-łaczki o napisanie perfidnego, a- nonimowego listu o tak doniosłym w znoszeniu państwowemu brzmieniu, jak podburzanie ludności przeciwko Państwu.

Poddawszy analizę krytycznej ze-żnania świadków, obrońca prosił

Sąd o wyrok uniewinniający.

Podsądne w ostatnim słowie je-ższcze raz kategorycznie zaprzeczają istnienia winy i proszą o uniewin-nienie.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, mocą którego skazał Antoninę Szypicównę na 1 1/2 roku twierdzy a Olga Szypicównę na 1 rok twierdzy, z zaliczeniem w poczet wymierzo-nej kary po 7 miesięcy aresztu pre-wencyjnego każdej.

Dolychczasowy środek zapobie-gawczy — areszt bezwzględny — sąd postanowił zamienić na kaucję w kwocie 500 zł. od każdej, a do cza-su złożenia takowej pozostawić w mocy areszt bezwzględny. Skazane przyjęły wyrok z rawnym płaczem, rozpaczliwymi krzykami i zapew-nianiami o swej niewinności.

Scena ta wywołała na sali bardzo przykre wrażenie, spotęgowane dziwnym i niezem niewytlumaczo-nym zachowaniem się eskorty poli-cyjnej, która w bezwzględny spo-sób odnosiła się do odruchowego czynu, znajdującą się na sali naj-blizszej rodziny oskarżonych, ujaw-niającego się w pragnieniu poosi-ższenia zrozpaczonych i pożegnania się z nimi. Brutalne odtrącenie cisnących się matki i siostry wywo-łały obustronne, jeszcze gwałtow-niejsze krzyki rozpacz, które jed-nak ku ogólnemu zdziwieniu pu-bliczności nie zdołały przeniknąć do położonego obok pokoju, w którym znajdował się p. prokurator.

Kiedyś w pewnym procesie, je-den z tutejszych adwokatów zakończył swe obronę przemówieniem słowami: „Duszą państwowości sprawiedliwość jest”.

Patrząc na scenę wywołaną bez-względnością, nie posiadającą sois-żego uzasadnienia, przychodzi na myśl, wobec powyższego zdania, że jednak „duszą” tej „sprawiedliwos-ci” winno być miłosierdzie i litość. Cz.

„Składajcie ofiary na L. O. P. P.”

Kronika

Teatr Miejski

Sulkowski

Dziś po ośmiu najniższych Teatr Miejski gra po raz ostatni przed zejściem na czas dłuższy z repertuaru potężne dzieło Żeromskiego „Sulkowski” z p. S. Kubińskim w roli głównej.

Sylwester w Teatrze Miejskim

Stosując się do tradycji, Teatr Miejski postanowił dać w dn. 31 grudnia prawdziwy wieczór humoru o nader urozmaiconym programie. Rozpocznie wieczór znakomita pełna przezabawnych sytuacji farsa w 3 akt. „Hiszpańska mucha” drugą zaś część wieczoru wypełni kabaret artystyczny, w którym udział wezmą najwesele nasi artyści z pp. Wiohrowskim i Purzykim na czele.

Piosenkę i taniec reprezentować będą pp. Pillati, Cybowska, Wyrwicz i inni.

Bal Białego Krzyża dn. 2 stycznia Otwarcie karnawału na Starym Zamku

zapowiada się świetnie, przygotowania czynią się w gorączkowym tempie. Bufet wspaniały, przyrządzony rękami nadobnych i wysmienitych gospodyń grodzieńskich. Ceny niskie. Dwie orkiestry przygrywają stale. Początek o godz. 10-j Rendez-Vous całego Grodna.

Pierwszy bal

Oddział Związku b. Ochotników Armji Polskiej, urzędują w dniu 2 stycznia 1926 r. o g. 21-iej I szty Bal w salach „Royalu” na cele kulturalno-oświatowe, z bardzo urozmaiconym programem, na który złożyły się: Wielka Loteria Fantowa, co drugi los wygrywa, miejscowa szkoła baletu pod kierownictwem baletmistra p. Wierzyńskiego wykona kilka stylowych tańców, prócz tego wiele innych atrakcji, a w tem śpiewy, kuplety i t. d. Tańce do białego rana. Przygrywać będzie orkiestra symfoniczna, która pobudzać będzie miłych gości do szalonej i ohochozej zabawy. Strój wieczorowy. Wstęp 2 zł.

Ogólne zebranie członków patronatu

Zarząd miejscowego Oddziału T-wa Opieki nad więźniami i ich rodzinami komunikuje nam, że Ogólne Zebranie członków Oddziału Grodzieńskiego Towarzystwa „Patronat” odbędzie się 10 stycznia 1926 r. o godz. 1-iej poł. w sali karnej Sądu Okręgowego w Grodnie (Dominikańska 31).

Ogłoszy z prowincji

Kamionka

W bardzo ciężkim położeniu znalazł się w dzisiejszej koniunkturze gospodarczej właściciel z naszych okolic, który patrzy nieraz z rozpaczą w przyszłość i niezawzię, nie każdy przynajmniej może lub umie jaśniejszej doli się dopatrzeć. I nie dziwnego, bo położenie jest naprawdę bardzo ciężkie. Ale zdrowo, rozumnie patrzący rolnik coraz jaśniej uprzytamnia sobie, gdzie szukać należy rady na zło, które go gnębi. Nie wiele polityczne, sprawa

wzodania poseselskie, lub agitacja partyjna, dadzą nam dobrobyt jeno rzetelna, usilna i wytrwała praca, mądrym kierowana rozumem. Bo praca sama, bez tego kierownictwa rozumu, nie wiele da pociechy, wszakże i wół pracuje i nieraz więcej pracuje od człowieka, a pożytku ma z tej pracy mało. Pracować trzeba rozumnie. I dla tego nawet najciężej pracujący człowiek garnąć się powinien do książki i gazety. Ułatwi mu zaś nabycie dobrej książki i gazety powinni ci ludzie, którzy podjęli się pracować oświatowo na wsi naszej — nauczyciele (ki).

Jednym z filarów ludowo-oświatowych w naszej okolicy jest inżynier Zygmunt Hummer. On nam założył ruchliwy Teatr wiośniński i Koło młodzieży miejskiej. W Teatryku tym istniejącym za ledwie od września b. r. dawano sztuczki „Łobzawianie”, „Złota pantofelki”, i „Flisaoy”.

Z dochodów uzyskanych z przedstawień, przekazał 25 zł. na L.O.P.P., wpłacając do kasy miejskiego koła L. O. P. P. i 26 zł. na cele biblioteki, wręczając pieniądze kierownikowi tut. biblioteki p. Michałowi Łukańkowi.

Dnia 29 listopada odbył się u nas w szkole uroczysty poranek ku czci powstania listopadowego, na program złożyło się: słowo wstępne o powstaniu wygłoszone przez p. Hummera, deklamacje i śpiewy tutejszej działki szkolnej kierowanej przez kochanych pedagogów. Obecnie przygotowuje się sztuczka „Bez ten święty opiatek”.

Jan Malicki.

Skideli

Dnia 13 b. m. staraniem Zarządu miejscowego Koła L. O. P. P. urządzono amatorskie przedstawienie. Odegrano jednoaktówkę „Stryj przyjechał”. Dzięki wesołej treści sztuczki id obcej grze amatorów publiczność ubawiła się znakomicie. Po sztuczce odbyły się deklamacje i żywe obrazy.

Ogólny przychód był 195 zł., kosztów wystawy wyniosły 91,28 zł. Czysty dochód w kwocie 103,72 zł. odeślano do Głównego Zarządu L.O.P.P. w Warszawie.

Obywatel

Nowe książki

Mimo niezwykle ciężkich warunków księgarnia Gebethnera i Wolffa, wzorem lat ubiegłych przygotowała szereg „klasycznych” dzieł dla młodzieży i dzieci w nowych wydaniach. Z autorów reprezentowani są E. de Amicis, W. L. Anczyo, H. Andersen, St. Brykożyński, Z. BuKowiecka, F. H. Burnett, A. L. Grimm, Mayne-Roid, W. Przyborowski, M. Rodziwiczówna, R. L. Stevenson, J. Swift, W. Umiański.

Niezależnie od tego po raz pierwszy wychodzą następujące trzy nowe książki:

— Marja Gerson Dąbrowska: „Polscy artyści, ich życie i dzieła” ze 158 ilustr. Autorka zobrazowała w cyklu opowiadań, pisanych żywo i z talentem, życie i twórczość koryfeuszów malarstwa polskiego. Jest to książka dla młodzieży, jakiej właśnie brakowało w naszej beletrystyce pedagogicznej. Wielką jej zaletą jest jej charakter, nie mający nic wspólnego z podręcznikami szkolnymi, a jednak książka ta zawiera w pięknej formie wiele pouczających wiadomości.

— M. Mańkiewicz: „O Małgosi, świni, nieczoe, króliczku, muszoe i o nie-

grzecznym piesku z ilustr. E. Bartłomiejezyka. Slicznie opowiadanie dla dzieci, pełne wdzięku i uroku, z tendencją moralną, zrecznie ukrytą w zajmującej fabule. Ilustracje jedno- i wielobarwne zostały wykonane z prawdziwie artystycznym odczuciem tematu.

— Ludwik Wierzyński: „Rycerz tępej ostrogi” z 24 rysunkami i okładką St. Bobińskiego. Od pierwszej powiastki, wyborne opisującej bohaterką walkę koguta z jastrzębiem, bierze tytuł książka o treści zawsze zajmującej, napisana stylem miłym i łatwym, a ozdobiona rysunkami znakomicie ilustrującymi opowiadanie.

Korepetycji języków

faelny, francuskiego i niemieckiego w zakresie wszystkich klas gimnazjalnych u-
działem Krakowicz Puszczyńska 28

Francuskiego języka udala wy-
kwalifikowana nauczycielka, która
studjowała język francuski w Paryżu
Wiadomość ul. Pocztowa 1 Szuszan

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

GABINET

Rentgenowski i Elektro-Medyczny

D-ra Z. WEJSBREMA

Orzeszkowej 4, telef. 31

Prześwietlanie płuc, serca i żołądka.
Leczenie chorób skórnych i włosów.

Promienie Rentgena:

Diathermia czyli elektr. przegrzewanie:

Reumatyzm, ischias, choroba serca, podagra.

d'Arsonwalizacja, elektryzacja, masaż wibracyjny, lampa kwarcowa.

3-15

Wyciąg ze spostrzeżeń wojsk. stacyj meteorologicznych O. K. III.

		Cisnienie powietrza	Prędkość wiatru w m/s.	T.° najw. za dobę ubiegłą	T.° najn. za dobę ubiegłą	S. an. pogo- dy za dobę ubiegłą
Grodno	g. 18	737,2	3	—	—	
	g. 21					
	g. 7. dn. 30. XII.	741,2	5	+ 1,7	+ 0,3	
Wilno	g. 18	—	—	—	—	
	g. 21					
	g. 7 dn. 30. XII.	—	—	—	—	
Białystok	g. 18	784,0	4	—	—	pochmurno mglisto
	g. 21					
	g. 7 dn. 30. XII.	788,2	0	+ 1,0	- 0,0	

Cisnienie podane jest rzeczywiste — bez redukcji stanu barometru do poziomu morza.

ZAKŁADY GRAFICZNE

I PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA KART DO GRY

Aleksander Łapin i S-ka

przyjmują zamówienia na wszelkie roboty

LITOGRAFICZNE

jak etykiety, plakaty, reklamy.

Specjalność — mechanicznie gumowane etykiety dla browarów i gorzelni.

Składajcie ofiary na

KUCHNIĘ DOBROCZYNNOŚCI